

Magdalena Pogońska-Pol

Uniwersytet Łódzki / University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0001-7525-6260>

Przygotowanie Egiptu do I wojny arabsko-izraelskiej (1948–1949)

Summary

Egypt preparation for the First Arab-Israeli War (1948–1949)

The decision of the UN General Assembly, on 29th November 1947, to divide Palestine into two states met with the dissatisfaction of Arab countries. One of these countries was Egypt. There was a political and social debate in the country about participation in the war against Jews, planned by members of the Arab State League. It resulted from it that the country would not join the war. A few days before the invasion, Egyptian politicians made a political change and decided to participate in the campaign. This decision was a surprise to everyone. The war was not planned as the implementation of political and diplomatic intentions. The society and even the army were not prepared for such an eventuality.

Keywords: Egypt, First Arab-Israeli War (1948–1949), preparation, army, policy

Streszczenie

Decyzja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 29 listopada 1947 r. o podziale Palestyny na dwa państwa spotkała się z niezadowolaniem państw arabskich. Jednym z tych krajów był Egipt. Toczyła się tam debata polityczna i społeczna na temat udziału w wojnie przeciwko Żydom, planowanej przez członków Ligi Państw Arabskich. Wynikało z niej, że kraj do wojny nie przystąpi, jednak egipcjacy politycy dokonali politycznej wolty i zdecydowali się na udział w kampanii. Decyzja ta była dla wszystkich zaskoczeniem. Wojna nie była wcześniej

planowana jako realizacja zamierzeń politycznych i dyplomatycznych. Nie przygotowano na taką ewentualność społeczeństwa, a nawet armii.

Słowa kluczowe: Egipt, I wojna arabsko-izraelska (1948–1949), przygotowanie, wojsko, polityka

Po II wojnie światowej Wielka Brytania podjęła decyzję o zrzeczeniu się mandatu sprawowanego z ramienia Ligi Narodów nad obszarem Palestyny. Przyszłość tej ziemi stała się przedmiotem debaty na forum spadkobierczyni Ligi, jaką była Organizacja Narodów Zjednoczonych (dalej: ONZ). W dniu 29 listopada 1947 r. obradujące na specjalnej sesji Zgromadzenie Ogólne przyjęło rezolucję 181(II) dotyczącą podziału brytyjskiego mandatu na dwa organizmy państwowe: arabski i żydowski, połączone unią gospodarczą¹. Konsekwencją tego posunięcia był wybuch wojny domowej w Palestynie, a następnie, wraz z wycofaniem się z tego obszaru w połowie maja 1948 r. Wielkiej Brytanii, proklamowanie powstania państwa Izrael. Kraje arabskie odrzucające przyjęte przez ONZ rozwiązanie 15 maja 1948 r. zdecydowały się na rozpoczęcie akcji militarnej². Wśród tych państw znalazł się również Egipt i w niniejszym artykule opisane zostaną właśnie przygotowania Egipcjan do wojny w Palestynie w maju 1948 r.

Jeśli w debacie naukowej podejmowana była kwestia I wojny arabsko-izraelskiej (1948–1949), to zwykle wiązało się to z poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie o przyczyny porażki państw arabskich w tym konflikcie. Badacze koncentrowali się przede wszystkim na następujących wątkach: współpracy króla Transjordanii Abdullaha z Żydami; dobrej organizacji sił izraelskich; braku koordynacji dowodzenia armiami arabskimi oraz wsparciu politycznym, jakiego udzielono proklamowanemu państwu izraelskiemu³. Na marginesie tego dyskursu pozostawały wewnętrzne uwarunkowania działań państw arabskich, takie jak sytuacja społeczna, ekonomiczna czy stabilność polityczna, które niewątpliwie miały duży wpływ na możliwość prowadzenia kampanii wojennych. Równie ważna wydaje się kondycja ich sił zbrojnych – wyposażenie, ale też morale – jako że terytorium żadnego z państw arabskich sąsiadujących z mandatem brytyjskim nie było przecież

¹ *Vide:* H.A. Jamsheer, M. Pogońska-Pol, *Wprowadzenie do konfliktu arabsko-izraelskiego*, Toruń 2016, s. 43–47.

² Eadem, *Konflikt Bliskowschodni. Zarys i dokumentacja*, Płock 2004, s. 48–50.

³ M.S. Doran, *Pan-Arabism before Nasser: Egyptian Power Politics and the Palestine Question*, New York 1999; T. Meyer, *Arab Unity and the Palestine Question, 1945–48*, „Middle Eastern Studies” 1986, Vol. XXII, No. 3, s. 331–349; I. Pappé, *The Making of the Arab-Israeli Conflict*, London 1994; A. Shlaim, *Collusion across the Jordan: King Abdullah, the Zionist Movement, and the Partition of Palestine*, Oxford 1988.

zagrożone bezpośrednim atakiem. Te wszystkie kwestie są istotne dla określenia stopnia przygotowania Egiptu do udziału w wojnie.

Odpowiedź na pytanie, czy Egipt był gotowy do konfrontacji, nie jest łatwa, zaczniemy zatem od tego, kiedy problem palestyński stał się przedmiotem zainteresowania polityków egipskich oraz społeczeństwa tego kraju. Egipt po II wojnie światowej pozostawał w strefie wpływów brytyjskich, ale elity polityczne tego kraju starały się od nich uwolnić. W dyskursie politycznym skupiano się więc na uniezależnianiu się od Wielkiej Brytanii, w mniejszym zaś stopniu na kwestiach arabskich. Król Egiptu Faruk dostrzegał rywalizację o wpływy w budującym się po II wojnie światowej bliskowschodnim układzie regionalnym, jednak politycy egipscy w tym czasie kładli nacisk na promowanie haseł nacjonalistycznych i podejmowali szereg działań zmierzających do rewizji układu z Wielką Brytanią podpisanego w 1936 r.⁴ I właśnie ta problematyka aktywizowała i zajmowała dyplomację. Świadczyć o tym może chociażby korespondencja między Ministerstwem Spraw Zagranicznych a polskim poselstwem w Kairze, z której jasno wynika, że dla Egipcjan najważniejsze w relacjach dwustronnych były polskie wsparcie w debacie przeciwko Brytyjczykom w ONZ oraz sprawy gospodarcze⁵. Egipt nie podejmował szeroko zakrojonej akcji dyplomatycznej mającej na celu przekonanie społeczności międzynarodowej do sprawy palestyńskiej. Mogło to wynikać w pierwszym rzędzie z niskiej świadomości panarabskiej, egipskim politykom przyświecały bowiem inne cele – z kluczowym, jakim była pełna suwerenność. Koncentrowali się na sprawach wewnętrznych. Szczególną rolę na tym polu odgrywała główna siła opozycyjna – Partia Wafd, która chciała odbudować swą pozycję w państwie dzięki akcentowaniu haseł nacjonalistycznych⁶. Potwierdzenie tego stanu rzeczy znajdujemy na przykład u Mohameda Heikala, wówczas młodego dziennikarza, który opisując sytuację w Egipcie tuż po zakończeniu II wojny światowej, stwierdził, że społeczeństwo miało ograniczoną wiedzę na temat kwestii palestyńskiej⁷.

⁴ *Anglo-Egyptian Treaty of Alliance, 1936*, „Current History” 1952, Vol. XXII, No. 128, s. 231–239.

⁵ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Departament Polityczny, sygn. Z-6.W-95. T-149, karty bez paginacji.

⁶ Zmuszona do współpracy z Brytyjczykami w 1942 r., kiedy to z obawy o sympatyzowanie Egiptu z III Rzeszą król Faruk pod naciskiem przedstawicieli Wielkiej Brytanii mianował premierem jej lidera Mustafę an-Nahasa. Od tego czasu straciła wiarygodność jako siła walcząca o niepodległość kraju. *Vide*: B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006, s. 71.

⁷ *Mohamed Hassanein Heikal: Reflection on a Nation in Crisis, 1948*, „Journal of Palestine Studies” 1988, Vol. XVIII, Issue 1, s. 114.

Mniejsze zaangażowanie Egiptu mogło również wynikać z aktywności powołanej w 1945 r. Ligi Państw Arabskich (dalej: LPA), której jednym z zadań było rozwiązanie problemu palestyńskiego w sposób korzystny dla Arabów, tj. przez powstanie niepodległego państwa na obszarze mandatowym Palestyny⁸. Egipt odgrywał w LPA istotną rolę jako największy kraj arabski, jego przedstawiciele brali udział w spotkaniach organizacji, a na jej czele, pełniąc funkcję sekretarza, stanął Abd ar-Rahman Azzam. Sekretarz sugerował politykom egipskim przyjęcie postawy neutralnej odnośnie do przyszłości Palestyny. Wierzył, że uda się rozwiązać konflikt bez użycia sił zbrojnych⁹. LPA w celu promowania arabskich oczekiwań i postaw zdecydowała się na otwarcie biur informacyjnych w Londynie i Waszyngtonie¹⁰.

Społeczeństwo egipskie w owym czasie nie do końca identyfikowało się ze sprawą Palestyny. W Egipcie funkcjonowała bowiem niemal 100-tysięczna diaspora żydowska z prominentnymi postaciami, blisko związanymi z dworem oraz mającymi wpływ na sytuację ekonomiczną w kraju¹¹. Znano dokładnie problemy osadników żydowskich w Palestynie, informowała o nich prasa, również na obszarze tego państwa powstawały obozy przejściowe dla Żydów udających się do mandatu, wreszcie tu sformowano Legion Żydowski stworzony przez Brytyjczyków w czasie II wojny światowej. Lecz nie wzbudzało to większych emocji wśród społeczeństwa egipskiego. Egipcyscy Żydzi stanowili stały element rzeczywistości społecznej.

Szersze zainteresowanie problematyką palestyńską związane było z pojawieniem się w Egipcie Hadżdż Amina al-Husajniego, byłego Wielkiego Muftiego Jerozolimy, który zabiegał o wsparcie dla niezależności Palestyny u polityków egipskich. Zdaniem Heikala prawdziwe przebudzenie nastąpiło po konferencji państw arabskich w Buldan w Syrii (8–12 czerwca 1946 r.). Egipska delegacja, wysłana do Syrii przez ówczesnego premiera Ismaila Sidkiego¹², składała się z liderów partii politycznych: Mohameda Husejna Hajkala (Partia Liberalno-Konstytucyjna), Mahmuda Fahmi an-Nukrasziego (Partia Sad), Makrama Ubajda (Partia Kutlah) oraz Hafiza Ramadana (Partia Nacjonalistyczna)¹³. Po tym wydarzeniu sprawa palestyńska stała się elementem debaty politycznej w Egipcie. Heikal wspomina wizytę w Palestynie po szczycie w Buldan i spotkanie z przywódcą ruchu syjonistycznego Dawidem

⁸ *Vide: Pact of the Arab League of State, Annex Relating to Palestine, 22 March 1945, [excerpts], [w:] Documents on Palestine, Vol. I, ed. M.A. Hadi, Jerusalem 2007, s. 380.*

⁹ T. Meyer, *Egypt's 1948 Invasion on Palestine*, „Middle Eastern Studies” 1986, Vol. XXII, No. 1, s. 21.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Należeli do nich m.in. Salvator Siccoralbi i Joshep Cataui. *Mohamed Hassanein Heikal...*, s. 113.

¹² *Ibidem*, s. 114.

¹³ Nie został delegowany przedstawiciel Wafd.

Ben-Gurionem, w czasie którego otwarcie rozmawiano o państwie żydowskim, z przekonaniem, że Egipt będzie się od kwestii palestyńskiej dystansował. Takie stanowisko Kairu potwierdzać by mogły również raporty Elijahu Sassona, stojącego na czele Departamentu Arabskiego Agencji Żydowskiej. Zawarte w nich wnioski dotyczyły nastawienia do sprawy palestyńskiej prominentnych postaci – m.in. premierów Alego Mahira, I. Sidkiego oraz Azzama. Wynikało z nich, że latem 1946 r. politycy egipscy nie byli negatywnie nastawieni do możliwości podziału Palestyny. Obiecywali neutralność oraz prosili o wsparcie Żydów w rozmowach z Brytyjczykami w sprawie ich wycofania się z Egiptu¹⁴. Stąd nie podjęli żadnych zobowiązań na spotkaniu w Buldan, gdy debatowano o udzieleniu pomocy Arabom palestyńskim w postaci środków finansowych, uzbrojenia i ochotników. Przedstawiciele egipskiego rządu oświadczyli wówczas, że ich armia nie jest przygotowana do operacji militarnej na pełną skalę.

Egipt okazywał rezerwę także podczas kolejnego spotkania przywódców państw arabskich w Aley w Libanie (7–9 października 1947 r.). Premier an-Nukraszi zdecydowanie wypowiedział się tam przeciwko udziałowi egipskich wojsk w projektowanych działaniach militarnych. Wskazywał, że Egipcjanie koncentrują się na walce z Brytyjczykami i nie mogą zaangażować swojej armii w wojnie przeciwko Żydom, ponieważ może im być potrzebna do obrony własnej suwerenności¹⁵. Taka postawa ograniczyła decydom egipskim dostęp do pełnej informacji o krokach podejmowanych przez pozostałe państwa arabskie oraz uniemożliwiła zasiadanie ich przedstawicielom w powołanym na tym spotkaniu Komitecie Wojskowym. Odpowiadał on za opracowanie raportu na temat sytuacji w Palestynie oraz wskazanie najlepszego rozwiązania z perspektywy realizacji praw arabskich. Na czele tego gremium stał były iracki szef sztabu gen. Ismail Safwat. Zdecydował on, że przygotowany dokument zostanie przedstawiony sekretarzowi LPA Azzamowi. Komitet stwierdził w nim, że Palestyńczycy sami nie będą w stanie obronić się przed Żydami. Safwat zalecał więc udział w walce regularnych wojsk państw arabskich, przy wsparciu Arabów palestyńskich oraz ochotników z krajów arabskich. Proponował też natchmiastową rekrutację i szkolenie sił nieregularnych¹⁶. Wobec braku jedności wśród państw arabskich w ocenie raportu zdecydowano się wyłącznie na wysłanie

¹⁴ *Head of Arab Department of the Jewish Agency Eliyahu Sasson, Report of Jewish Agency Contacts with Egyptian Leaders, Cairo 9 August 1946*, [w:] *Documents on Palestine*, Vol. I, ed. M.A. Hadi, Jerusalem 2007, s. 452–453.

¹⁵ M. Eppel, *The Arab States and the 1948 War in Palestine: The Socio-Political Struggles, The Compelling Nationalist Discourse and the Regional Context of Involvement*, „Middle Eastern Studies” 2012, Vol. XLVIII, No. 1, s. 13.

¹⁶ W. Khalidi, *Selected Documents on the 1948 Palestine War*, „Journal of Palestine Studies” 1998, Vol. XXVII, No. 3, s. 62–72.

sił ochotniczych. Wojska te, znane jako Arabska Armia Wyzwoleńcza, zaczęto formować w Syrii na przełomie grudnia 1947 r. i stycznia 1948 r. pod dowództwem Fawziego al-Kawukdziego¹⁷.

Szczegóły dotyczące użycia regularnych wojsk arabskich omawiano na spotkaniu LPA w Kairze (8–17 grudnia 1947 r.), a więc już po podjęciu decyzji przez ONZ o podziale Palestyny na dwa państwa. Stanowisko rządu egipskiego nie uległo wszakże zmianie, nadal był gotowy wspierać tworzenie jedynie sił ochotniczych oraz wyłożyć część środków na ten cel¹⁸. Armia egipska miała pozostać do dyspozycji rządu na wypadek zagrożenia ze strony Brytyjczyków. Tymczasem, jak wynika z memorandum wysłanego przez ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Kairze Somerville’a P. Tucka do Departamentu Stanu, król Faruk zamierzał wysłać siły egipskie do walki, lecz dopiero po wycofaniu się Brytyjczyków. Ostrzegał też przed możliwą konfrontacją arabsko-amerykańską, gdyby wojska USA w ramach wypełniania misji ONZ pojawiły się w mandacie¹⁹.

Wprawdzie stanowisko rządu pozostało bez zmian, ale ewolucji uległy nastroje społeczne. Było to skutkiem decyzji podjętej przez ONZ, w której wyniku pojawiło się realne zagrożenie, że powstanie państwo żydowskie, podczas gdy jedynym akceptowalnym dla Arabów rozwiązaniem było powołanie autonomii dla Żydów w Palestynie. Zaczął się napływ wolontariuszy do oddziałów ochotniczych, które miały wesprzeć walczącą już w Palestynie Armię Świętej Wojny, stworzoną tam przez al-Husajniego²⁰. W grudniu 1947 r. ulicami Kairu przeszła manifestacja będąca wyrazem poparcia dla Arabów palestyńskich. Zorganizowały ją ugrupowania nacjonalistyczne oraz panislamistyczne – Bracia Muzułmanie, Młody Egipt i Stowarzyszenie Obrony Nilu²¹. Przywódca Braci Muzułmanów Hasan al-Banna wysłał nawet do uczestników wspomnianego spotkania w Aley list, w którym zaproponował rekrutację spośród zwolenników swojego ugrupowania w Egipcie 10 000

¹⁷ Y. Ronen, *Fauzi al-Quawuqi and the Arab Liberation Army in the 1948 War Toward the Attainment of King Abdallah's Political Ambitions in Palestine*, „Comparative Studies of South Asia, Africa and the Middle East” 2008, Vol. XXVIII, No. 3, s. 459–466; M. Pogońska-Pol, *Fauzi al-Kawukdzi i Abd al-Kadir al-Husajni w walce o niepodległość Palestyny*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2019, z. 105, s. 195–211.

¹⁸ Te deklaracje miały jednak wymiar czysto formalny, bowiem Egipt nie wypełnił wcześniejszych obietnic przekazywania środków na sprawę palestyńską. Zobowiązał się do wkładu finansowego na poziomie 42%. *Vide*: T. Meyer, *Egypt's 1948...*, s. 22.

¹⁹ *The Ambassador in Egypt to the Secretary of State*, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1947v05/d901> (dostęp: 1 III 2021).

²⁰ Siły składały się z ochotników. Ich głównodowodzącym został Abd al-Kadir al-Husajni. Więcej na ten temat: E. Tauber, *The Arab Military Force in Palestine Prior to the Invasion of the Arab Armies, 1945–1948*, „Middle Eastern Studies” 2015, Vol. LI, No. 6, s. 951 i nn.

²¹ T. Meyer, *Egypt's 1948...*, s. 28.

ochotników do walki z Żydami u boku Arabów palestyńskich. Al-Banna wzywał także – wbrew oficjalnemu stanowisku rządu – do wysłania do mandatu regularnych arabskich sił zbrojnych. W grudniu 1947 r. do akcji rekrutacji ochotników dołączyli też członkowie Młodego Egiptu²². W styczniu 1948 r. al-Banna zażądał od króla odwołania premiera. Krajem wstrząsnęła kolejna fala strajków. Od lutego do kwietnia manifestacje ogarnęły okręgi przemysłowe Mahalla al-Kubra i Kafr al-Dawar oraz ośrodki akademickie, a uniwersytet w Aleksandrii zamknięto. Nie obyło się również bez niepokoju w służbach państwowych – od 1 kwietnia akcję protestacyjną zapowiedziała policja²³.

Warto dodać, że politycy egipscy doskonale wykorzystali wybuch nastrojów propalestyńskich do odciążenia uwagi społeczeństwa od problemów wewnętrznych. Egipt tuż po II wojnie światowej mierzył się z recesją i znacznym wzrostem bezrobocia jako skutkiem wycofania się sił brytyjskich z regionu. Z drugiej strony obecność Brytyjczyków i konieczność ich aprowizacji doprowadziły do wzrostu cen nawet o kilkaset procent. Nastroje antyrządowe wyrażały się przez powtarzające się strajki i demonstracje, które przejęte zostały przez Partię Wafd (żądania nacjonalistyczne) oraz Braci Muzułmanów (stanowisko propalestyńskie). W 1947 r. wątek nacjonalistyczny i wątek palestyński połączyły się w egipskiej polityce wewnętrznej w jeden ogólny nurt antybrytyjski. Lecz naciski społeczne, które miały skłonić partie polityczne do bardziej zdecydowanej postawy wobec kwestii palestyńskiej, nie przynosiły żadnego skutku. Wafd w tym czasie chciał obalić rząd i przejąć władzę, toteż organizowane przez konkurencyjne stronnictwa protesty propalestyńskie były mu mocno nie na rękę. Decyzje w sprawie Palestyny podejmowano w atmosferze walki wewnętrznej – dochodziło do zamachów, które przeprowadzano również przeciwko przywódcy Wafd Mustafie as-Nahasowi w kwietniu 1948 r.²⁴ Pojawiający się na ziemi egipskiej uchodźcy oraz wieści o masakrze w Dajr Jasin²⁵ to czynniki, które dodatkowo wzmocniły żądania społeczeństwa egipskiego domagającego się zaangażowania Egiptu w rozwiązania siłowe. Do dżihadu wezwali także ulemowie²⁶. Można stwierdzić, że społeczeństwo nie było rzetelnie informowane o stanowisku

²² M. Eppel, *op. cit.*, s. 18.

²³ Telegram from Cairo to Foreign Office, 1 April, The National Archive w Londynie [dalej: NA], Foreign Office [dalej: FO], sygn. 371/69210; M. Eppel, *op. cit.*, s. 19.

²⁴ E. Tauber, *op. cit.*, s. 953.

²⁵ W dniu 9 IV 1948 r., w trakcie wojny domowej w mandacie Palestyny, żydowskie bojówki Irgun i Lechi zaatakowały arabską wioskę Dajr Jasin. W trakcie walk doszło do masakry ludności cywilnej. *Vide*: M. Hogan, *The 1948 Massacre at Deir Yassin Revisited*, „The Historian” 2001, Vol. LXIII, No. 2, s. 309–333; B. Morris, *The Historiography of Deir Yassin*, „Journal of Israeli History. Politics. Society. Culture” 2005, Vol. XXIV, Issue 1, s. 79–107.

²⁶ T. Meyer, *Egypt's 1948...*, s. 28.

rządu, o gotowości akceptacji podziału Palestyny oraz o rozmowach egipskich polityków z Żydami. Sasson wspomina o kategorycznym nakazie utrzymywania tych kontaktów w tajemnicy²⁷. Nie przygotowano też Egipcjan na skutki udziału w konfrontacji – ani w wymiarze materialnym, ani jeśli chodzi o straty w ludziach.

Propalestyńskie nastawienie społeczeństwa nie przełożyło się wszakże na automatyczną zgodę rządu na operację militarną Egiptu w Palestynie. Szanse i nadzieje na uniknięcie udziału w wojnie malały z dnia na dzień, kiedy okazało się, że nie uda się wprowadzić w życie planu podziału Palestyny zgodnie z rezolucją 181(II) Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Egipt, podobnie jak pozostałe państwa arabskie, głosował przeciwko tej rezolucji²⁸, oficjalnie wspierając stanowisko Arabów zamieszkujących mandat i decyzje reprezentującego ich Wysokiego Komitetu Arabskiego²⁹. W tych okolicznościach Kair, starając się odroczyć starcie militarne, stał się zwolennikiem przedłużenia mandatu brytyjskiego w Palestynie. Ale Wielka Brytania nie brała tego w ogóle pod uwagę. Chcąc uspokoić sytuację wokół Palestyny i ograniczyć skutki toczącej się tam wojny domowej, dyplomacja amerykańska w marcu 1948 r. przedstawiła projekt tymczasowego rozwiązania w postaci czasowego powiernictwa nad tym obszarem, które sprawować miała ONZ. Egipcjscy politycy byli gotowi rozważyć tę koncepcję, nie doczekała się ona jednak realizacji³⁰.

Premier i rząd w kwietniu 1948 r., wbrew ustaleniom LPA oraz naciskom społecznym, nadal dystansowali się od bezpośredniego zaangażowania w wojnę na pełną skalę, jako główny argument przemawiający za taką postawą niezmiennie podając prowadzone z Wielką Brytanią negocjacje w sprawie rewizji układu z 1936 r. Premier oświadczył, że armia egipska będzie w stanie zapłacić próżnię po wycofaniu się sił brytyjskich, ale obawiał się, że jej jednoczesne zaangażowanie w sprawę palestyńską spowoduje, że pojawią się na tym polu wątpliwości. Rząd starał się podtrzymać przekonanie, że Irgun, Stern i Hagana były tylko żydowskimi grupami kryminalnymi i nie stanowiły poważnego wyzwania dla sił arabskich³¹. W tym cza-

²⁷ *Head of Arab Department of the Jewish Agency Eliyahu Sasson, Report of Jewish Agency...*, s. 457.

²⁸ *Vide: Official Records of the Second Session of the General Assembly: 128th Plenary Meeting, Saturday, 29 November 1947*, New York 1947, s. 1424.

²⁹ Wysoki Komitet Arabski, wyłoniony w 1936 r., był gremium reprezentującym ludność arabską Palestyny jako organ doradczy brytyjskiego Wysokiego Komisarza.

³⁰ *Vide: H. Truman, Memoirs: Years of Trial and Hope, 1946–1953*, Vol. II, London 1956, s. 190 i nn.; *United States Proposal for Temporary United Nations Trusteeship for Palestine, Statement by President Truman, March 25, 1948*, „Department of State Bulletin”, Washington 1948, Vol. XVIII, No. 457, s. 451.

³¹ Wiosną 1948 r. Heikal napisał serię artykułów na temat sytuacji w Palestynie pt. *Pożar w Ziemi Świętej*, opublikowanych w marcu 1948 r. w „Akhbar al-Yawm”. Wskazywał w nich na zagrożenie, jakim byli Żydzi.

sie debata w Egipcie koncentrowała się wokół skali udziału w wojnie w Palestynie – czy poprzestać na wysłaniu ochotników, czy skierować do walki część regularnej armii. Król chciał się zaangażować w konflikt w ramach rywalizacji o wpływy na Bliskim Wschodzie, ale elity polityczne z premierem Nukraszim na czele były temu przeciwnie³².

Faruk dostrzegł też zagrożenie wynikające z pojawienia się na Bliskim Wschodzie „komunistów-syjonistów”. Chciał przy tym realizować własne ambicje dominacji Egiptu w świecie arabskim, dlatego zdecydował się poprzeć koncepcję niezależności Arabów palestyńskich. Budował swoją politykę, opierając się na bezpośrednich kontaktach z przywódcami państw arabskich, pomijając decyzje rządu. Król stał na stanowisku, że interwencja militarna nie może być powodem do zagarnięcia Palestyny przez kogokolwiek. O jej przyszłości powinni zdecydować sami mieszkańcy³³.

Przedstawiciele Egiptu nie wzięli udziału w spotkaniu członków LPA w kwietniu 1948 r. w Ammanie, gdzie ostatecznie zdecydowano o udziale wojsk państw arabskich w inwazji na Palestynę – po wycofaniu się z tego obszaru Brytyjczyków, które zaplanowano na 15 maja³⁴. Stamtąd wysłano delegację do Kairu w celu przekonania Faruka do wojny. Król liczył na solidarność arabską oraz na słabość przeciwnika. Spodziewał się – pomimo protestów wojskowych – szybkiego i łatwego zwycięstwa³⁵. Ostatecznie o udziale w wojnie zdecydował monarcha, a premier, choć był tej decyzji przeciwny, postanowił ją autoryzować zgodnie z mechanizmami państwowymi. Stwierdził: „Nastroje społeczne były tak prowojenne, że każdy, kto był wojnie przeciwny, traktowany był jak zdrajca”³⁶. W dniu 12 maja odbyło się zatem tajne posiedzenie rządu, na którym Nukraszim uzyskał aprobatę dla zaangażowania się w konflikt. Następnie sprawa trafiła do parlamentu. Przewodniczący senatu Mohamed Husejn Hajkal w swoich pamiętnikach wspomina, że poproszony został przez premiera o zwołanie w trybie pilnym tajnego posiedzenia izby wyższej

³² *Mohamed Hassanein Heikal...*, s. 117.

³³ M. Eppel, *op. cit.*, s. 21.

³⁴ Na tym spotkaniu pojawiła się kandydatura króla Transjordanii Abdullaha do objęcia stanowiska głównodowodzącego sił arabskich, co nie spodobało się politykom egipskim. Mogło bowiem oznaczać uzyskanie przez tego władcę decydującego wpływu na losy Palestyny oraz – w dalszej perspektywie – całego Bliskiego Wschodu. Jednak wobec sprzeciwu Azzama nie zdecydowano ostatecznie, kto obejmie tę funkcję. *Vide*: A. Shlaim, *Israel and the Arab Coalitions*, [w:] *The War for Palestine*, eds E.L. Rogan, A. Shalim, Cambridge 2007, s. 87; Y. Ronen, *The Question of Arab Solidarity in the 1948 War: Political Interest Versus Military Considerations*, „Mediterranean Quarterly” 2008, Vol. XIX, Issue 2, s. 25–27.

³⁵ T. Meyer, *Egypt's 1948...*, s. 30.

³⁶ *Cit. per*: G. Fawaz, *Egypt and the War: Internal Conflict and Regional Ambition*, [w:] *The War for Palestine...*, s. 153.

egipskiego parlamentu. Podczas obrad przedstawiono stanowisko rządu w sprawie wkroczenia do Palestyny³⁷. Egipcjanie uczestniczyli w debatach międzyarabskich dotyczących przyszłości tego obszaru i byli zorientowani co do tego, jakie decyzje podejmowane były przez inne państwa regionu. W ten sposób śledzili sytuację, ale trudno powiedzieć, że byli inicjatorami przyszłych działań. Decyzja o udziale w wojnie była wynikiem splotu wielu czynników, a nie starannie przygotowanego i realizowanego planu politycznego i aktywności dyplomacji.

Ostatnim, a zarazem najważniejszym elementem tej układanki było wojsko. Armia egipska w owym czasie nie była zdolna do prowadzenia większych operacji. Jej niezadowolający stan był efektem sytuacji politycznej i wynikających z niej wieloletnich zaniechań. Siły egipskie zgodnie z traktatem z 1936 r. pomiędzy Egiptem i Wielką Brytanią powinny być przez tę ostatnią rozbudowywane, lecz choć przygotowano nawet dwa plany (3- i 5-letni) reorganizacji egipskiej armii, nie zostały one zrealizowane. Brytyjczycy gwarantowali temu państwu bezpieczeństwo, ale głównie zabezpieczali swoje interesy, ograniczając wszelkie działania na rzecz silnego wojska egipskiego. Niewątpliwie na drodze reform stanęła także II wojna światowa. W tym czasie Brytyjczycy obawiali się współpracy Egipcjan z Niemcami, aczkolwiek nie przełożyło się to znacząco na zmianę nastawienia do sił egipskich. Po zakończeniu globalnego konfliktu ogromny wpływ na brytyjską pomoc wojskową miały żądanie Kairu wycofania się Brytyjczyków z Nilu oraz kwestia przyszłości Sudanu. Prawdziwą katastrofą w zakresie współpracy militarnej okazało się zakończenie brytyjskiej misji wojskowej wraz z upływem kadencji gen. Roberta Keitha Arbuthnota (grudzień 1947 r.). Do niewznowienia misji, a tym samym spowolnienia pomocy dla Egiptu, przyczyniły się nie tylko żądania rządu tego kraju związane z rewizją traktatu z 1936 r., ale także przeświadczenie brytyjskiego generała o beznadziejności jego wysiłków. Uważał on bowiem, że nie da się budować armii egipskiej ze względu na panujące w tym kraju korupcję, lenistwo i brak zrozumienia potrzeby takich działań u establishmentu wojskowego³⁸. Armia egipska, w latach 1931–1947 całkowicie zależna od Brytyjczyków, nie przeprowadziła żadnych samodzielnych manewrów wojskowych, które pozwoliłyby się jej przygotować do wojny. Brakowało techników, którzy umieliby obsługiwać pojazdy i inny sprzęt. To powodowało, że system logistyczny był niewydolny, zwłaszcza jeśli idzie o relokację żołnierzy poza granice kraju³⁹. Ponadto dość powszechną praktyką było unikanie poboru, szczególnie przez zamożniejszą część społeczeństwa. W tym czasie

³⁷ T. Meyer, *Egypt's 1948...*, s. 31.

³⁸ I. Amitzur, *The Origin of the Arab-Israeli Arm Race*, London 1996, s. 182.

³⁹ K.M. Pollack, *Arabs at War, Military Effectiveness, 1948–1991*, London 2002, s. 15.

ponad 80% egipskich mężczyzn w wieku poborowym (15–50 lat) nie było zdolnych do służby wojskowej⁴⁰. W rezultacie w maju 1948 r. – a więc w przededniu przystąpienia do wojny w Palestynie – armia egipska liczyła 50 000 żołnierzy, jednak tylko na papierze. W rzeczywistości trudno było sformować i wyposażyć 10-tysięczny kontyngent, który planowano wysłać do Palestyny⁴¹.

Należy wszakże zauważyć, że Egipt jako jedno z niewielu państw arabskich starał się zdobyć uzbrojenie na rynku broni Europy Zachodniej. Pytanie, czy nabywana broń miała posłużyć w wyprawie do Palestyny, czy wzmocnić Egipt, wyzwalający się spod wpływów brytyjskich. Do zakupu wyposażenia wojskowego wykorzystywano tajne depozyty w szwajcarskich bankach. Współpracowano w tym zakresie z tamtejszym koncernem Oerlikon, który pomagał przy zakupie sprzętu w Hiszpanii i we Włoszech. W styczniu 1948 r. Belgia zobowiązała się dostarczyć Egipcjanom uzbrojenie o wartości 1,7 mln dolarów⁴².

Akcję dozbrajania prowadzono także na nielegalnym rynku handlu bronią – zakupiono na nim jesienią 1947 r. dziewięć brytyjskich bombowców Stirling, które jednak dotarły do nabywcy dopiero latem 1948 r. Podjęto również próby zakupu używanego sprzętu we Włoszech. Przy czym nie zawsze były to trafione nabytki, a żołnierze mieli problemy z ich obsługą. Nowe uzbrojenie, zamówione pomimo embarga, nie zdołało dotrzeć do Egiptu przed wybuchem I wojny arabsko-izraelskiej⁴³. Kolejnym rynkiem penetrowanym przez wysłanników egipskiej armii był rynek hiszpański, lecz mimo wyłożenia sumy w wysokości 9 mln dolarów, nie udało się negocjowanych tam transakcji sfinalizować. Te zakupy były bacznie śledzone przez Brytyjczyków⁴⁴. Pomimo tych starań wyposażenie armii egipskiej przed wkroczeniem do Palestyny nie było imponujące, a wynikało to głównie z ograniczenia dostaw nałożonym przez państwa zachodnie embargiem i spóźnionych zakupów.

Braki w wyszkoleniu i wyposażeniu nie były jedynymi słabościami egipskiej armii w przededniu przystąpienia do wojny. Kto wie, czy nie największym jej problemem był negatywny stosunek wielu oficerów do udziału regularnych sił zbrojnych w działaniach na terenie Palestyny. Dotyczyło to również wojskowych najwyższego szczebla. Na dowódcę egipskich sił ekspedycyjnych wyznaczonych na misję do Palestyny wybrano gen. Ahmada Ali al-Muwawiego, dowódcę sił egipskich na Synaju, a jego zastępcą mianowano płk. Muhammada Naguiba. Dla nich obu decyzja

⁴⁰ D. Tal, *War in Palestine 1948. Strategy and Diplomacy*, London–New York 2004, s. 159.

⁴¹ E. O'Ballance, *The Arab-Israeli War 1948*, London 1973, s. 77.

⁴² I. Amitzur, *op. cit.*, s. 189.

⁴³ *Ibidem*, s. 192.

⁴⁴ Dissolution of British Military Mission to Egyptian Forces. Training of Egyptian Officers in the USA. Supply of Arms to Egypt, NA, FO, sygn. 371/69201, karty bez paginacji.

o wysłaniu oddziałów regularnej armii do Palestyny stanowiła duże zaskoczenie. Naguib, na którym – podkreślmy – spoczywała odpowiedzialność za realizację tej kampanii, w swoich wspomnieniach zaznacza, że był nieprzychylnie nastawiony do wyprawy wojennej do Palestyny. Zdawał sobie sprawę, że obnaży ona wszelkie słabości egipskich sił zbrojnych. Wyrażał przekonanie, że najlepszym rozwiązaniem dla Egiptu byłoby wspieranie ochotników oraz poczynań pozostałych państw arabskich. Twierdził też, że udział wojsk egipskich w kampanii palestyńskiej umożliwi Żydom przedstawianie społeczności międzynarodowej tej wojny jako walki słabszego z silniejszym⁴⁵.

Inaczej odnosił się do całej sytuacji Gamal Naser, przywódca tajnej organizacji – Związku Wolnych Oficerów⁴⁶, późniejszy prezydent Egiptu, wówczas odbywający kurs dla oficerów w akademii Sztabu. Wskazywał na wysokie morale panujące w korpusie oficerskim i wśród żołnierzy oraz na wolę walki za sprawę palestyńską. Według niego w kwietniu 1948 r. duża grupa oficerów rozważała rezygnację z etatów w armii i przyłączenie się do ochotników⁴⁷. Najwyraźniej jednak opinia ta odnosiła się wyłącznie do niższych stopniem oficerów, dodatkowo powiązanych ze Związkiem Wolnych Oficerów.

Ostatecznie, bez uwzględnienia stanowiska wielu wojskowych, Egipt do wojny przystąpił. Politycy uważali, że wystarczy tylko 4000 żołnierzy, aby pokonać Żydów, a samą operację w Palestynie ukazywano jako rozprawę z gangami kryminalnymi. W efekcie do Palestyny zdecydowano się skierować siły, których trzon stanowiło pięć batalionów piechoty oraz batalion pancerny wyposażony m.in. w lekkie czołgi Mark VI i tzw. czołgi piechoty Mk Matilda⁴⁸. Szczupłość sił wyznaczonych do udziału w tej operacji może świadczyć o tym, że poszukiwano formuły najbardziej zadowalającej wszystkich, tj. być na wojnie i jednocześnie nie zaangażować znaczących sił – co by się zgadzało z decyzjami politycznymi⁴⁹.

Na miejsce koncentracji wojsk egipskich wyznaczono nadmorski Al-Arisz, leżący w pobliżu granicy mandatu. Oddziały docierały tam z opóźnieniem, nie były należycie przygotowane do walki, na dodatek nikt nie był zainteresowany przybyłymi tam wojskami, nie przewidziano dla nich żadnych zadań. Pisze o tym Naser

⁴⁵ M. Neguib, *Egypt's Destiny*, London 1955, s. 15–16.

⁴⁶ Związek Wolnych Oficerów – tajna organizacja powstała w 1942 r. Skupiała w swoich szeregach głównie niższych oficerów armii egipskiej. W 1952 r. przeprowadziła zamach stanu i obaliła monarchię w Egipcie. *Vide*: J. Zdanowski, *Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku*, Wrocław 2010, s. 178–179.

⁴⁷ *Nasser's Memoirs on the First Palestine War*, „Journal of Palestine Studies” 1973, Vol. II, No. 2, s. 5.

⁴⁸ K.M. Pollack, *op. cit.*, s. 16.

⁴⁹ *Nasser's Memoirs on the First Palestine War...*, s. 10.

we wspomnieniach pod datą 16 maja, a więc w czasie, gdy oddziały egipskie miały już za sobą pierwsze starcie z Żydami m.in. pod Kfar Darom (15 maja). Zwraca on też uwagę na atmosferę w Kwaterze Głównej tego okręgu – panowały tam cisza i spokój, w oczy rzucał się brak aktywności, nic nie zdradzało, aby prowadzono tam jakiegokolwiek przygotowania wojenne⁵⁰.

Jeszcze gorszy obraz egipskiej armii wyłania się ze wspomnień Heikala, który pisze o zaskoczeniu, jakie wywołało u Ahmada Abd al-Aziza, dowódcy egipskich sił ochotniczych w Palestynie, przystąpienie regularnych oddziałów egipskich do wojny. Podkreśla, że większość żołnierzy nie była świadoma, że wysyłani są na prawdziwą wojnę. Zwraca też uwagę na tak prozaiczną rzecz jak brak map mandatu Palestyny, na której terenie miały być przecież prowadzone działania wojenne. Wspomina, że siły przewożono na cywilnych ciężarówkach wypożyczonych od agencji turystycznych. Wojskowi nie znali topografii, więc zmuszeni byli poruszać się szlakiem wytyczonym przez tory kolejowe, biegnącym wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego⁵¹. Tylko trzy bataliony egipskiej armii znajdowały się w tym czasie w pobliżu mandatu. Kolejne były w drodze na miejsce koncentracji. Zadawano sobie pytanie, dlaczego nie zmobilizowano większej liczby batalionów. Naser jasno wskazuje, że przed rozpoczęciem operacji nie ogłoszono nawet mobilizacji⁵². Oddziałami dowodzili niedoświadczeni oficerowie, mający przeszkolenie tylko teoretyczne, bez żadnej praktyki, a on sam i jego koledzy dopiero co skończyli szkolenie w akademii Sztabu⁵³. Jak zauważa Naser: „nie przeprowadzono koncentracji sił, nie zgromadzono zapasów amunicji. Nie było rekonesansu, wywiadu, planów”⁵⁴. Nie przygotowano zatem tej wojny pod względem operacyjnym i logistycznym. Podobne spostrzeżenia poczynił dowodzący tymi siłami Muwawi. Był on świadom, że armia jest źle wyćwiczona, źle ubrana i źle zmotywowana. Podejmujący decyzje minister wojny Mahmud Haydar nie miał doświadczenia wojskowego – pełnił wcześniej funkcję dyrektora więzienia⁵⁵. Z kolei Ahmad Abd al-Aziz, dowódca egipskich sił ochotniczych w Palestynie, stwierdził, że armia „zatraciła prawie swojego wojskowego ducha”⁵⁶. Wszystko to świadczy o spóźnionym i niedostatecznym przygotowaniu strony egipskiej do działań w Palestynie, a także o tym, że wielu wojskowych zdawało sobie z tego sprawę.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 9.

⁵¹ *Mohamed Hassanein Heikal...*, s. 117.

⁵² *Nasser's Memoirs on the First Palestine War...*, s. 9.

⁵³ *Ibidem*, s. 9.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 10.

⁵⁵ G. Fawaz, *op. cit.*, s. 157.

⁵⁶ *Cit. per: ibidem*, s. 155.

Armia egipska, rozpoczynając w połowie maja 1948 r. batalię w Gazie, nie przeprowadziła rekonesansu ani nie przygotowała żołnierzy do walki (nie zostały rozpoznane np. systemy fortyfikacji osiedli żydowskich ani system ich obrony⁵⁷). Arabowie wierzyli, że osadnicy żydowscy opowiedzą się przeciwko swoim liderom, którzy zmusili ich do walki, w końcu – jak przypuszczano – większość z nich szukała spokoju⁵⁸. Tak przynajmniej twierdzili Azzam i Husajni, którzy nawet nie byli w tym czasie w Palestynie, nie mogli więc znać nastrojów panujących wśród ludności żydowskiej na terenach, jakie miały być objęte działaniami wojennymi. Jeśliby dokładnie przeanalizowano sytuację, tj. walki prowadzone w mandacie w marcu i kwietniu 1948 r. przez Armię Świętej Wojny czy siły ochotnicze Ligi (Arabską Armię Wyzwoleńczą) dowodzone przez Kawukdziego, lepiej oceniono by prawdziwą siłę Żydów. Minister wojny Egiptu Haydar w jednym ze swoich wystąpień na posiedzeniu rządu po 11 maja stwierdził, że: „armia egipska w ciągu 15 dni, bez pomocy [innych armii państw arabskich – dop. M.P.-P.], zepchnie Żydów [i] opanuje Tel Awiw”⁵⁹. Podobne opinie wygłaszał, do niedawna sceptyczny, premier Nukraszi: „egipska armia ma wystarczająco sprzętu i amunicji i jest przygotowana”⁶⁰. Te wypowiedzi polityków stały w sprzeczności z ustaleniami wojskowych na temat stanu egipskiej armii.

Ponadto atak Egipcjan powinien być skoordynowany z działaniami innych państw arabskich i takie właśnie zapewnienia złożył swoim oficerom król Faruk. Cele operacyjne sił ekspedycyjnych były ograniczone, miały one dotrzeć w okolice Tel Awiwu, by wesprzeć wojska Transjordanii (głównie Legion Arabski⁶¹), a następnie zająć miasto i przystąpić do jego okupacji. Ciężar prowadzenia wojny miały wziąć na siebie pozostałe państwa arabskie⁶². Monarcha wskazywał, że Egipcjanie nie powinni podejmować walki z przeważającymi siłami wroga. Najwyraźniej on również zdawał sobie sprawę ze słabości armii egipskiej.

Wojska egipskie nie były przygotowane do udziału w konfrontacji militarnej w Palestynie. Inwazja była wypadkową wielu zdarzeń, opinii i oczekiwań, m.in.: walki o wpływy na Bliskim Wschodzie, próby zaspokojenia oczekiwań społecznych, a tym samym możliwości utrzymania się u władzy przez rządzących polityków, a nawet wzmocnienia pozycji w państwie króla Faruka. Wprawdzie dyplomacja egipska

⁵⁷ *Nasser's Memoirs on the First Palestine War...*, s. 10.

⁵⁸ G. Fawaz, *op. cit.*, s. 154.

⁵⁹ *Cit. per: ibidem*, s. 154.

⁶⁰ D. Tal, *op. cit.*, s. 171.

⁶¹ Więcej na temat udziału Legionu w wojnie: B. Wróblewski, *Legion Arabski (1920–1957)*, Toruń 2009, s. 89–105.

⁶² G. Fawaz, *op. cit.*, s. 160.

działała na różnych forach: na posiedzeniach LPA oraz na spotkaniach gremiów w ramach ONZ i w kwestii palestyńskiej opowiadała się za rozwiązaniami korzystnymi dla Arabów, jednak nie podejmowała szeroko zakrojonej akcji dyplomatycznej w celu przekonania międzynarodowej opinii publicznej do arabskich racji. Trzeba jasno wskazać, że sami Egipcjanie prezentowali różne stanowiska. Politycy zmienili podejście do konfliktu w Palestynie pod wpływem nacisków społecznych, starali się pomniejszać rangę wojny oraz nie doceniali sił żydowskich. Nie do końca także dostrzegali słabości własnych wojsk. Podejmowane przez Egipt próby pozyskania uzbrojenia, które wzmocniłoby potencjał armii, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Dość liczne siły zbrojne i – mimo rozmaitych niedostatków – jak na warunki bliskowschodnie nie najgorzej wyposażone, nie zostały przygotowane do udziału w konfrontacji ani pod względem organizacyjnym, ani mentalnym. Wyższa kadra oficerska i politycy traktowali ją jako krótkotrwałą operację o charakterze politycznym. Armia wprawdzie była bardzo związana z monarchią, ale wykorzystywano ją często do realizacji polityki wewnętrznej, przede wszystkim do zapewnienia bezpieczeństwa w kraju. Nie była natomiast przygotowana do udziału w regularnej wojnie na oddalonym teatrze działań. Pokazało to już pierwsze starcie Egipcjan z Żydami o Kfar Darom z 15 maja, gdzie pomimo przewagi liczebnej i użycia pojazdów pancernych Arabowie ponieśli duże straty, a osady nie zdołali opanować⁶³. Udział egipskiej armii w I wojnie arabsko-izraelskiej zakończył się porażką militarną tego państwa, podobnie zresztą jak i pozostałych krajów arabskich. Siłom arabskim nie udało się pokonać Żydów i opanować obszaru Palestyny. W Egipcie, po podpisaniu rozejmu na Rodos 24 lutego 1949 r., rozpoczął się okres rozliczeń, który doprowadził do upadku monarchii w 1952 r.

Bibliografia (Bibliography)

Źródła archiwalne

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Departament Polityczny, sygn. Z-6.W-95.T-149

⁶³ Straty Egipcjan w tym starciu wyniosły 70 zabitych, 50 rannych i jeden czołg. *Vide*: T.N. Dupuy, *Elusive Victory: The Arab-Israeli Wars, 1947–1974*, New York 1978, s. 57; B. Morris, *1948. A History of the First Arab-Israeli War*, New Haven–London 2008, s. 235–237; A. Ytzhaki, *222: The Days of Kfar Darom 1948: The Height of Bravery in Israel's War*, Jerusalem 2008.

The National Archive, Londyn [NA]

Foreign Office, Dissolution of British Military Mission to Egyptian Forces. Training of Egyptian Officers in the USA. Supply of Arms to Egypt, sygn. 371/69201

Telegram from Cairo to Foreign Office, 1 April, sygn. 371/69210

Źródła drukowane

Anglo-Egyptian Treaty of Alliance, 1936, „Current History” 1952, Vol. XXII, No. 128, s. 231–239.

Jamsheer H., *Konflikt Bliskowschodni. Zarys i dokumentacja*, Płock 2004.

Jamsheer H.A., Pogońska-Pol M., *Wprowadzenie do konfliktu arabsko-izraelskiego*, Toruń 2016.

Khalidi W., *Selected Documents on the 1948 Palestine War*, „Journal of Palestine Studies” 1998, Vol. XXVII, No. 3, s. 62–72.

Mohamed Hassanein Heikal: Reflection on a Nation in Crisis, 1948, „Journal of Palestine Studies” 1988, Vol. XVIII, Iusse 1, s. 112–120.

Nasser's Memoirs on the First Palestine War, „Journal of Palestine Studies” 1973, Vol. II, No. 2, s. 3–32.

Neguib M., *Egypt's Destiny*, London 1955.

Official Records of the Second Session of the General Assembly: 128th Plenary Meeting, Saturday, 29 November 1947, New York 1947.

Pact of the Arab League of State, Annex Relating to Palestine, 22 March 1945, [excerpts], [w:] *Documents on Palestine*, Vol. I, ed. M.A. Hadi, Jerusalem 2007, s. 380.

The Ambassador in Egypt to the Secretary of State, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1947v05/d901> (dostęp: 1 III 2021).

Truman H., *Memoirs: Years of Trial and Hope, 1946–1953*, Vol. II, London 1956.

United States Proposal for Temporary United Nations Trusteeship for Palestine, Statement by President Truman, March 25, 1948, „Department of State Bulletin”, Washington 1948, Vol. XVIII, No. 457, s. 451.

Opracowania

Amitzur I., *The Origin of the Arab-Israeli Arm Race*, London 1996.

Doran M.S., *Pan-Arabism Before Nasser: Egyptian Power Politics and the Palestine Question*, New York 1999.

Dupuy T.N., *Elusive Victory: The Arab-Israeli Wars, 1947–1974*, New York 1978.

Eppel M., *The Arab States and the 1948 War in Palestine: The Socio-Political Struggles, The Compelling Nationalist Discourse and the Regional Context of Involvement*, „Middle Eastern Studies” 2012, Vol. XLVIII, No. 1, s. 1–31.

- Fawaz G., *Egypt and the War: Internal Conflict and Regional Ambition*, [w:] *The War for Palestine*, eds E.L. Rogan, A. Shalim, Cambridge 2007, s. 150–175.
- Hogan M., *The 1948 Massacre at Deir Yassin Revisited*, „The Historian” 2001, Vol. LXIII, No. 2, s. 309–333.
- Meyer T., *Arab Unity and the Palestine Question, 1945–48*, „Middle Eastern Studies” 1986, Vol. XXII, No. 3, s. 331–349.
- Meyer T., *Egypt’s 1948 Invasion on Palestine*, „Middle Eastern Studies” 1986, Vol. XXII, No. 1, s. 20–36.
- Morris B., *1948. A History of the First Arab-Israeli War*, New Haven–London 2008.
- Morris B., *The Historiography of Deir Yassin*, „Journal of Israeli History. Politics. Society. Culture” 2005, Vol. XXIV, Issue 1, s. 79–107.
- O’Ballance E., *The Arab-Israeli War 1948*, London 1973.
- Pappé I., *The Making of the Arab-Israeli Conflict*, London 1994.
- Pogońska-Pol M., *Fauzi al-Kawukdzi i Abd al-Kadir al-Husajni w walce o niepodległość Palestyny*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2019, z. 105, s. 195–211.
- Pollack K.M., *Arabs at War, Military Effectiveness, 1948–1991*, London 2002.
- Ronen Y., *Fauzi al-Quawuqji and the Arab Liberation Army in the 1948 War Toward the Attainment of King Abdallah’s Political Ambitions in Palestine*, „Comparative Studies of South Asia, Africa and the Middle East” 2008, Vol. XXVIII, No. 3, s. 459–466.
- Ronen Y., *The Question of Arab Solidarity in the 1948 War: Political Interest Versus Military Considerations*, „Mediterranean Quarterly” 2008, Vol. XIX, Issue 2, s. 19–46.
- Shlaim A., *Collusion Across the Jordan: King Abdullah, the Zionist Movement, and the Partition of Palestine*, Oxford 1988.
- Shlaim A., *Israel and the Arab Coalitions*, [w:] *The War for Palestine*, eds E.L. Rogan, A. Shalim, Cambridge 2007, s. 79–103.
- Stępniewska-Holzer B., Holzer J., *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006.
- Tal D., *War in Palestine 1948. Strategy and Diplomacy*, London–New York 2004.
- Tauber E., *The Arab Military Force in Palestine Prior to the Invasion of the Arab Armies, 1945–1948*, „Middle Eastern Studies” 2015, Vol. LI, No. 6, s. 950–985.
- Wróblewski B., *Legion Arabski (1920–1957)*, Toruń 2009.
- Ytzhaki A., *222: The Days of Kfar Darom 1948: The Height of Bravery in Israel’s War*, Jerusalem 2008.
- Zdanowski J., *Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku*, Wrocław 2010.

Netografia

Asher D., *The Arab Armies Invasion of Israel, May 1948 Interests and Implementation*, http://institutobrasilisrael.org/cms/assets/uploads/_BIBLIOTECA/_PDF/o-conflicto-a%CC%81rabe-israelense/e3a7b434ee05a3364268abcb818e9ff4.pdf (dostęp: 11 IX 2018).

Notka o autorce

Dr Magdalena Pogońska-Pol – adiunkt w Katedrze Historii Polski i Świata po 1945 r., w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

Zainteresowania naukowe: współczesny Bliski Wschód, konflikt arabsko-izraelski w XX i XXI w., bliskowschodni proces pokojowy.



magdalena.pol@uni.lodz.pl